

Nie ma zagrożenia ws. Zaporoskiej Elektrowni Atomowej

5 marca 2022

Nie ma żadnego zagrożenia w związku z sytuacją w Zaporoskiej Elektrowni Atomowej – zapewniła w piątek minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. Minister oraz szef Państwowej Agencji Atomistyki apelowali zaapelowali, aby nie ulegać dezinformacji i przekazywać tylko sprawdzone informacje.



Szefowa MKiŚ na piątkowej konferencji prasowej podkreśliła, że w czasie działań wojennych, celem stała się największa w Europie Zaporoska Elektrownia Atomowa. Dodała, że w wyniku ataku naruszony został budynek szkoleniowy, a sama elektrownia nie doznała uszczerbku.

Moskwa zapewniła, że państwowe służby, w tym Państwowa Agencja Atomistyki (PAA) są w stałym kontakcie ze stroną ukraińską. „Sytuacja jest monitorowana, nie ma żadnego zagrożenia” – zaznaczyła.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Łukasz Młynarkiewicz powiedział, że podczas ataku „nie doszło do uszkodzenia systemów ważnych dla bezpieczeństwa jądrowego”. Dodał, że na terenie zaporoskiej elektrowni nie odnotowano wzrostu poziomu promieniowania. Tak samo w Polsce, sytuacja radiacyjna nie odbiega od tego, co było przed agresją Rosji na Ukrainę.

Poinformował, że na Ukrainie czynnych jest 15 reaktorów, z czego siedem w tej chwili pracuje. W samej elektrowni zaporoskiej pracuje jeden reaktor z sześciu – pozostałe są wyłączone.

Prezes przypomniał, że Agencja prowadzi stały monitoring sytuacji radiacyjnej w kraju – 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. Dodał, że każdy może śledzić wskazania urządzeń pomiarowych na stronie PAA dodając, że w ostatnich latach system został znacząco rozbudowany i zmodernizowany. „To nowoczesny sprzęt dający wiarygodne informacje” – zaznaczył.

Młynarkiewicz odnosząc się do samej elektrowni w Zaporozu podkreślił, że ma ona zwielokrotnione systemy bezpieczeństwa, które zabezpieczają reaktory. Anna Moskwa dodała, że według Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej zaporoska elektrownia jest jedną z trzech o najwyższych standardach technicznych.

Moskwa oraz Młynarkiewicz zaapelowali, aby nie ulegać dezinformacji. Należy podawać sprawdzone informacje oraz śledzić komunikaty autoryzowanych i uprawnionych do tego instytucji jak np. PAA. Szef Agencji zwrócił uwagę, że obok konfliktu zbrojnego, trwa wojna dezinformacyjna.



Minister podkreśliła, że komunikaty przekazywane przez państwowe instytucje są wiarygodne, „pozostałe informacje mogą być elementem prowokacji”.

Młynarkiewicz dodał, że nie ma konieczności przyjmowania przez ludzi preparatów zawierających stabilny jod. Takim preparatem jest np. płyn lugola. „Odradzamy tego rodzaju działania na własną rękę, bez wyraźnych komunikatów w tej materii. Przyjmowanie preparatów ze stabilnym jodem może mieć szkodliwe skutki dla zdrowia i życia osoby przyjmującej” – ostrzegał.

Szefowa MKiŚ odnosząc się do sytuacji systemu elektroenergetycznego Ukrainy przypomniała, że opiera się on na energii pochodzącej z atomu oraz węgla. Podkreśliła jednocześnie, że jest to system bardzo stabilny, który niedawno, w planowany sposób odłączył, się od rosyjskiego. „Dziś Ukraina jest samodzielnym systemem przygotowującym się

do podłączenia do sytemu europejskiego. Europa jest przygotowana na pełną synchronizację systemów ukraińskich. Testy po stronie ukraińskiej były pozytywne” – powiedziała.

Ukraina poinformowała w piątek, że rosyjskie siły wojskowe zajęły elektrownię atomową w Zaporozżu. W wyniku tego ostrzału wybuchł pożar w znajdującym się na terenie tego kompleksu pięciopiętrowym budynku szkoleniowym. Ogień już ugaszono. Podczas trwającej od ubiegłego tygodnia agresji, siły rosyjskie zajęły także elektrownię jądrową w Czarnobylu.

Szef Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej Rafael Mariano Grossi powiedział w piątek, że Ukraina zwróciła się do MAEA z prośbą o natychmiastową pomoc ws. możliwego zagrożenia dla elektrowni atomowych w kraju w związku z wojną z Rosją. Uspokoił, że żaden reaktor ostrzelanej w nocy Zaporoskiej Elektrowni Atomowej nie został uszkodzony, a poziom promieniowania jest w normie.

Autorstwo: Michał Boroń

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](https://naukawpolsce.pap.pl)